

Tak umiera europejska solidarność

4 marca 2015

Rosja, państwo islamskie, kryzys finansowy, dostawy broni, imigranci – to jedne z wielu punktów zapalnych z jakimi muszą sobie radzić dzisiejsi przywódcy państw Unii Europejskiej. Czy jednak Unia ma jeszcze jakieś znaczenie? Czy można jeszcze w ogóle mówić o wspólnych celach i interesach krajów UE? Poniżej przegląd kilku państw, które wyłamują się ze wspólnych działań. Czy Europa kiedykolwiek działała solidarnie?

Węgry – są w tej chwili państwem, o którym najgłośniej mówi się, że złamało europejską solidarność. Victor Orban jako pierwszy głośno wyraził swoje poparcie dla Władimira Putina, wynegocjował także wyjątkowo korzystne ceny na dostawy gazu do swojego państwa.

Niemcy – władze Niemiec odmówiły niedawno Litwinom, którzy poprosili Berlin o wsparcie wojskowe. „W naszym planach nie ma dostawy ciężkich pojazdów transportowych z armii niemieckiej bądź też ich odsprzedaży” – powiedział rzecznik prasowy ministerstwa obrony RFN. Wiadomość ta wstrząsnęła opinią publiczną w krajach bałtyckich, spotkała się również z krytyką członków Bundestagu. Równocześnie Niemcy znacznie ochłodziły w ostatnim czasie swoje stosunki z innymi czołowymi państwami NATO, USA i Wielką Brytanią po tym gdy w kraju wybuchła afera szpiegowska po ujawnieniu działalności wywiadów krajów anglosaskich na terenie Niemiec.

Włochy – od dłuższego czasu walczą o większą solidarność między państwami europejskimi, które nie chcą przyjmować do siebie kolejnych fal imigrantów. Leżąc blisko wybrzeży Afryki Italia zmaga się w ostatnim czasie z poważnymi kłopotami, gdyż kolejne grupy uciekinierów z Libii, Syrii i innych arabskich krajów najczęściej przybijają właśnie do włoskich wybrzeży.

Sytuację pogarsza fakt, że Rzym obawia się ataków ze strony ISIL, które próbuje przejąć kontrolę nad Libią angażując się w tamtejszą wojnę domową. Interesujące są też doniesienia z ostatnich dni mówiące o tym, że Włosi postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i w pobliże libijskich wód terytorialnych wpłynęły włoskie okręty wojenne.

Cypr – to kolejne obok Włoch państwo śródziemnomorskie, które odczuwa co raz większą niepewność wobec swojej sytuacji międzynarodowej. Pod koniec lutego prezydent republiki odwiedził Moskwę, gdzie zawarł porozumienie na mocy którego rosyjskie okręty będą mogły wpływać do cypryjskich portów.

Grecja – nowy premier kraju zaprotestował przeciwko sankcjom gospodarczym wobec Rosji wskazując, że traci rocznie blisko milion rosyjskich turystów, którzy do tej pory przybywali licznie do tego kraju.

Wielka Brytania – od dłuższego czasu stanowi jeden z głównych rozsadników europejskiej solidarności. Narastające w ostatnim czasie głosy aby Londyn podjął decyzję o opuszczeniu Unii mogą w pewnym momencie wziąć górę.

Czechy – łamią embargo dostarczając Rosji amerykańskie uzbrojenie – podaje Superstacja.

Powyższe przykłady to rzecz jasna tylko kilka najbardziej widocznych, może Szanowni Czytelnicy znajdą inne przejawy łamania europejskiej solidarności?

Autorstwo: Victor Orwelllsky

Źródło: [Kod Władzy](#)